

1501
Ks. FRANCISZEK DOBROWOLSKI



SAKRAMENT
DUCHA ŚW.



3052

32 TEWA

Ks. FRANCISZEK DOBROWOLSKI

SAKRAMENT DUCHA ŚW.

KSIAŻECZKA DLA PRZYSTĘPUJĄCYCH
DO SAKRAMENTU BIERZMOWANIA

Nakładem Wydawnictwa Diecezjalnego w Opolu

R A D O S N A N O W I N A

Radosna nowina tozeszła się po parafii. Przyjedzie ksiądz biskup i udzieli św. sakramentu bierzmowania. Ulice przybiorą odświętny wygląd, brama tryumfalna będzie witała dostojnego gościa, parafianie zgromadzą się w uroczyscie ustrojonym kościele, młodzież przy ołtarzu będzie oczekiwała świętej chwili, w której Duch Święty wstąpi z darami swoimi do jej duszy. Dzień to wielki i święty, bo wielkie i święte rzeczy dzieją się w sercach bierzmowanych.

Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

ŚW. SAKRAMENT BIERZMOWANIA

Pierwsze zesłanie Ducha Świętego

Sakrament bierzmowania ustanowił sam Pan Jezus. On to przed męką Swoją przyrzekł apostołom, że nie pozostawi ich samych: *Ja poproszę Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami na wieki pozostał, — Ducha prawdy.* (Jan 14, 15). A skoro Zbawiciel odszedł z tego świata, spełnił Swą obietnicę. Apostołowie przez dziewięć dni modlili się żarliwie o obiecanego Pocieszyciela, w dziesiątym zaś dniu stał się cud Jego zesłania. *Gdy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy, byli wszyscy wspólnie na tym samym miejscu. Wtem padł z nagła z nieba szum, jak gdyby zrywającej się silnej wichury i napełnił dom cały, gdzie siedzieli. I zobaczyli oddzielne języki, jakoby z ognia, — a na każdym z nich z osobna spoczął jeden.* (Dz. Ap. 2, 1—4).

Tak zstąpił Duch Święty na apostołów. Serca ich rozgorzały ogniem świętej odwegs. A gdy tłumy ludu się zbiegły, św.

Piotr, książę apostołów przemówił do nich tak przekonująco, że odrazu trzy tysiące zgłosiło się do chrztu św. Już Duch Święty w nim działał. Jeszcze niedawno temu był się zapał Pana Jezusa, bo się lękał, że może go spotkać ten sam los, co ukochanego Mistrza. A teraz występuje przed tłumem i głosi kazanie. Natchnął go i oświęcił Duch Święty, Pocieszyciel, zesłany przez Pana Jezusa z nieba.

Apostołowie bierzmują

Ten sam Duch Święty napełnił serca wszystkich apostołów. Głosili odważnie nowinę o Synu Bożym, który stał się człowiekiem i życie swe dał, by ludzi zbawić. Słowo Boże szybko się rozchodziło. Wszędzie powstawały gminy chrześcijańskie. Apostołowie uczyli, chrzcili i bierzmowali. Księga Dziejów Apostolskich, opowiadająca o owych pierwszych czasach Kościoła, pisze: *A gdy apostołowie, którzy byli w Jerozolimie, usłyszeli, że Samaria przyjęła Słowo Boże, posłali do nich Piotra i Jana. Ci, gdy przyszli, modlili się za nich, aby otrzymali Ducha Świętego. Albowiem jeszcze na żadnego z nich nie był*

przyszedt, ale tylko byli ochrzczeni w imię Pana Jezusa. Tedy wkładali na nich ręce i otrzymali Ducha Świętego. (Dz. Ap. 8, 14—17). Samarytanie byli do owej chwili tylko ochrzczeni. Udali się więc apostołowie do nich, aby ich bierzmować i przez to udzielić im Ducha Świętego. To samo czynili w innych gminach chrześcijańskich. Wszędzie udzielali, po chrzcie św., Sakramentu Ducha Świętego.

Biskupi bierzmują jako następcy apostołów

Apostołowie rozeszli się po szerokim świecie, głosili narodom dobrą nowinę o zmartwychwstałym Chrystusie. Niemało się też nacierpieli dla sprawy Kościoła, byli prześladowani, więzieni, męczeni, w końcu niemal wszyscy przelali krew swoją dla ukochanego Mistrza. Nie byłoby mieli tak wielkiej miłości, wiary i odwagi, gdyby Duch Święty nie był wtedy zstąpił na nich w Jerozolimie. Po apostołach objęli ich władzę i urząd biskupi. Oni zarządzili kościołami, założonymi przez apostołów, i zakładali nowe. Wszędzie uczyli, chrzcili, bierzmowali, tak samo jak apostołowie. Czynią to do dnia dzisiejszego. A gdy teraz

do parafii katolickiej przyjeżdża arcypasterz diecezji, aby bierzmować, czyni on to samo, co wtedy św. Piotr i Jan czynili w Samarii.

Co się dzieje w duszy człowieka
p r z y b i e r z m o w a n i u ?

Słowo bierzmowanie pochodzi od staropolskiego słowa bierzmo. Bierzmem nazywano ową główną belkę, która jest kręgosłupem więzby dachowej. Gdyby więzba nie była związana i umocniona bierzmem, pierwszy mocny wicher rozwaliby cały dach. Podobne zadanie ma w duszy człowieka św. bierzmowanie. Daje mu ono siłę do zachowania, bronienia i udzielania innym tych skarbów łaski, które otrzymał przez chrzest św. Chrzest uczynił nas synami Bożymi, dziedzicami nieba, dał nam łaskę uświęcającą. Ale przyjęliśmy go w wieku niemowlęcym. Bierzmowanie zaś czyni nas pełnoletnimi obywatelami królestwa Bożego. Sprawia to w duszy naszej Duch Święty, którego dary zwołuje biskup na bierzmowców. Przy bierzmowaniu nie ukazuje się Duch Święty w ognistych językach, ale w duszach dzieje się to samo,

co w duszach apostołów przy zesłaniu Ducha Świętego. Słabych, bojaźliwych, mało oświeconych ludzi zamienia w świątłych, odważnych, do każdej ofiary gotowych szeregownicy wiary Chrystusa. Przed zesłaniem Ducha Świętego apostołowie byli podobni do dzieci, potem byli prawdziwymi mężczyznami, bojownikami Kościoła św. Ta sama zmiana dzieje się w duszy każdego bierzmowicza, jeśli wiernie współpracuje z łaską Bożą. Choćby był młodym chłopakiem lub dziewczyną, przestaje być dzieckiem w sprawach religii. Jest już żołnierzem, pełnoletnim obywatelem Kościoła św. I tak jak dawniej rycerze nosili w herbie klejnot, nadany im przez króla, tak bierzmowaniec nosi na duszy swej znanie niezatarte, mówiące o tym, że zapisał się do rycerstwa Chrystusa.

OBRZĄDEK BIERZMOWANIA

J a k b i s k u p b i e r z m u j e

Piękne i pełne głębokiego znaczenia są ceremonie św. bierzmowania. W nich też najlepiej poznajemy, co się dzieje w duszy przy przyjęciu tego sakramentu.

Oczyszczeni przez spowiedź, posileni przez Komunię św., odświętnie ubrani gromadzą się bierzmowiczy w kościele. Kłękają na oba kolana i modlą się żarliwie, gdy biskup zwołuje na nich Ducha Świętego, prosząc o Jego siedem darów.

Biskup: Duch Święty niech zstąpi na was i moc Najwyższego niech strzeże was od grzechów! Odpowiedź: Amen.

B.: Wspomożenie nasze w imieniu Pańskim.

O.: Który stworzył niebo i ziemię.

B.: Panie, wysłuchaj modlitwy mojej.

O.: A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

B.: Pan z wami.

O.: I z duchem twoim.

B.: Módlmy się. Wszchemogący, wieczny Boże, któryś raczył te sługi Swoje odrodzić z wody i Ducha Świętego i udzielić odpuszczenia wszystkich grzechów, ześlij na nich z nieba z siedmioma swymi dary Ducha Świętego Pocieszyciela.

O.: Amen.

B.: Ducha mądrości i rozumu.

O.: Amen.

B.: Ducha rady i męstwa.

O.: Amen.

B.: Ducha umiejętności i pobożności.

O.: Amen.

B.: Napełnij ich duchem bojaźni Twojej i naznacz łaskawie znakiem krzyża Chrystusowego na żywot wieczny.

O.: Amen.

Z mitrą na głowie i pastorałem w ręku biskup przystępuje do każdego z osobna. Wkładając swoją prawicę na głowę każdego, wymienia imię, obrane do bierzmowania i namaszcza czoło krzyżem, mówiąc:

B.: *Znaczę cię znakiem krzyża i umacniam krzyżem zbawienia, w imię Ojca, i Syna i Ducha Świętego.*

O.: Amen.

Uderzając łagodnie w policzek, mówi:

B.: Pokój niech będzie z tobą.

Podczas tej czynności świadek bierzmowania wkłada prawą rękę swoją na prawe ramię bierzmowanego.

Po ukończeniu bierzmowania biskup umywa ręce, poczem zdejmuje mitrę, odmawiając następującą modlitwę:

B.: Okaż nam, Panie, miłosierdzie Swoje.

O.: I daj nam Twoje zbawienie.

B.: Panie, wysłuchaj modlitwy mojej.

O.: A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

B.: Pan z wami.

O.: I z duchem twoim.

B.: Módlmy się. Boże, który apostołom swoim udzieliłeś Ducha Świętego i przez nich oraz ich następców tegoż Ducha Świętego wszystkim wiernym udzielić chciałeś, wejrzyj łaskawie na posługiwanie nas, nie-

godnych sług Twoich, i spraw, aby tenże Duch Święty, zstępując do serc tych, których czoła krzyżmem świętym namaściłszy i naznaczyli znakiem krzyża św., zamieszkanem swoim uczynił z nich świątynię Twojej chwały.

O.: Amen.

W końcu udziela biskup wszystkim arcy-pasterskiego błogosławieństwa.

Znaczenie obrządku bierzmowania.

Przez bierzmowanie otrzymujemy Ducha Świętego. Dusza staje się Jego świątynią. On w niej zamieszkuje. Gdy biskup kładzie rękę swoją na głowie bierzmowanego i kreśli krzyżmem znak krzyża na jego czole, duchowna budowa duszy jest ukończona. Katechizm rzymski porównuje wszystkich innych, — którzy dotychczas nad duszą tą pracowali, ją ochrztili, uczyli, wychowywali, — z rzemieślnikami, cieślami i murażami. Biskupa zaś nazywa architektem, mającym nadzór nad dziełem i kończącym budowę. Dlatego zazwyczaj biskup udziela bierzmowania. Do niego należy ukończenie dzieła i oddanie duszy na mieszkanie Duchowi Świętemu.

Biskup kładzie prawicę na głowie bierzmowanego. Czyni on to samo przy święceniach kapłańskich. Jest bowiem pewne podobieństwo pomiędzy bierzmowanym człowiekiem i kapłanem. Kapłan prowadzi dusze do Boga. Bierzmowany przestaje być dzieckiem w królestwie Bożym, jest pełnoletni, bierze udział w walce o dusze, w której kapłani przewodniczą.

Krzyżmem św. namaszcza biskup bierzmowanego. Tego samego krzyżma używa przy różnych święceniach, n. p. przy konsekrowaniu kielicha mszalnego lub kościoła. Przez bierzmowanie dusza staje się świątynią Ducha Świętego, ma w niej odtąd Bóg przebywać, jak w kielichu mszalnym po przemienieniu. Słusznie więc jest używane to samo krzyżmo, co przy konsekracji kościoła i kielicha.

Namaszczenie krzyżmem przypomina także dawny zwyczaj zapaśników, którzy przed walką namaszczeni byli olejem, ażeby je uczynić zdutymi do walki, giętkimi, nieuchwytnymi. Bierzmowany człowiek jest odtąd żołnierzem Chrystusa, gotowym do walki z groźnym wrogiem, złym duchem.

Na czole kreśli biskup znak krzyża, bo z odsłoniętym czołem mamy śmiało wyznawać wiarę świętą katolicką.

Szczególne znaczenie ma przy bierzmowaniu *uderzenie w policzek*. Przypomina ono pasowanie młodzieńca na rycerza. Przy ceremonii tej starszy rycerz uderzał młodego mieczem w ramię, udzielając mu tym samym godności rycerskiej. Jeszcze dzisiaj dowódca dotyka młodych oficerów szablą, powołując ich przez to do obrony ojczyzny na stanowisku odpowiedzialnym. Rycerzem Chrystusa staje się bierzmowaniec przez uderzenie wodza duchownego, biskupa.

Był też w prawie rzymskim przepis, według którego niewolnika przy wyzwoleniu uderzano po raz ostatni. Odtąd już był wolnym obywatelem, posiadał pełne prawa i obowiązki. Bierzmowanica wyzwala biskup z więzów dziecięctwa duchownego i powołuje go do wolności i pełnoletności.

ŻYCIE BIERZMOWANEGO CHRZEŚCIJANINA

Dary Ducha Świętego nie są martwym skarbem, nie są podobne do złota, które się kładzie do skrzyni i strzeże przed złodziejami. Z łaskami bierzmowania trzeba współpracować, trzeba żyć jak prawdziwy, pełnoletni obywatel królestwa Bożego. Do nich stosuje się przypowieść o talentach, których nie wolno ukrywać, by nie ściągnąć na siebie wiecznego potępienia.

Bierzmowany unika grzechów

Na samym wstępie obrządku bierzmowania biskup śpiewa: Duch Święty niech zstąpi na was i *moc Najwyższego niech strzeże was od grzechów*. Odpowiedź brzmi: Amen. A jest to „Amen” uroczystym przyrzeczeniem, że po bierzmowaniu grzeszyć nie chcemy. Przez spowiedź i Komunię św. dusza jest w stanie łaski uświęcającej. Piękna i czysta dusza przyodziła przez bierzmowanie zbroję Bożą, jest odporna i mocna do walki z kusicielem. Nie wolno

nam więc już chwilać się na dwie strony, raz skłaniać się ku Bogu, a drugi raz ku grzechowi.

Wychowankowie pewnej szkoły kadetów oficerskich stali na boisku i żywo omawiali śmierć kolegi dopiero co zmarłego. Rozmowa zeszła na temat ich własnej śmierci. Jeden powiedział: — Chciałbym umrzeć, gdy będę miał sto lat. Inny: — Ja jestem gotów umrzeć, skoro stanę się generałem... Ile tam było różnych planów i zamiarów. W końcu zupełnie młody chłopak, znany z wesołości i niewinnych wybryków, rzekł: — A ja chciałbym umrzeć, zanim popełnię pierwszy śmiertelny grzech!

A o pewnej poetce katolickiej, córce protestanckiego pastora, czytamy, że jako ośmioletnia dziewczynka ukarała chłopca, który w jej obecności prowadził grzeszne mowy. Napomniała go, by zaprzestał swych bezwstydných mów, a gdy napomnienia nie pomogły, pognała go na pobliski cmentarz, przywiązała do drzewa i mocno zabiła. Chłopak nauczki tej nigdy nie mógł zapomnieć, a ilekroć później spotykał tę pannę, czerwienił się ze wstydu. Oto dwa przykłady, jak młode dusze, czyste i niezspsute, myślą o grzechu i przed nim się bro-

nią. Broń się i ty, skoro Duch Święty udzielił ci do tego mocy i odwagi. *Nie zasnucajcie Ducha Świętego Bożego, w którym pieczętowani jesteście!* (Ef. IV, 30).

Bierzmowany ma w sercu prawdziwą miłość

Duch Święty jest duchem miłości. *Miłość Boga jest rozlana w sercach naszych przez Ducha Świętego, który jest nam dany.* (Rzym. V, 5). To też bierzmowany ma w sercu miłość ku душom nieśmiertelnym, tę samą miłość, która pognała apostołów na krańce świata. Dzisiaj na świecie daje się odczuwać wielki brak miłości, — zamiast niej panuje raczej nienawiść. Serca katolickie, zamieszkałe przez Ducha miłości, rozgrzewają zimny, na brak miłości cierpiący, świat. Każdy bliźni jest nam bratem, siostrą. Nawet nieprzyjaciół darzymy szczerą miłością. Dopomaga nam w tym Duch Święty.

Ks. Franciszek Liberman, nawrócony syn rabina i założyciel towarzystwa misyjnego, siedł kiedyś ulicami Paryża. Odezwał się do niego jakiś wróg Kościoła: — „Och, klecho, gdybyś wiedział, jak cię nienawidzę!”. Sługa Boży zaś odpowiedział po-

godnie: — „A gdybyś ty, bracie, wiedział, jak ja cię miłuję!”.

Taka miłość zwycięża świat.

Bierzmowany wyznaje wiarę
swą otwarcie i broni jej

Jaka zmiana zaszła w sercu apostołów przez zesłanie Ducha Świętego! Z jaką odwagą głosili światu pogańskiemu prawdę wieczną. Tak samo katolik bierzmowany powinien wyznawać wiarę swoją i jej bronić. Trzydziestu gimnazystów poszło na kolonię wakacyjną. Codziennie była msza św. Większość chłopców na nią uczęszczała. Najmłodszy przystępował codziennie do Komunii św. Już w drugim dniu zaczęły się drwiny z „pobożnisia”. Chłopak uśmiechał się i nie mówił nic. Aż w piątym dniu przy teatryku była scena, w której z niego się wyśmiewano. — „Dobrze”, powiedział mały wyznawca. „Od-tąd zrobię inaczej!”. Następnego dnia, wracając od stołu Pańskiego, nie szedł ze spuszczoneymi oczyma. Ręce miał złożone, ale oczy śmiało skierował na kolegów, bez cienia lęku, tak że oni się zawstydzili i wzrok spuścili. Tego wieczora powiedział jeden

z chłopców do księdza: — „Wie ksiądz, on jednak z nas wszystkich jest najdzielniejszy. Chcieliśmy go onieśmielić, ale on nam dał!”.

Jest dziś dużo sposobności do podobnego wyznawania wiary. W przedziale kolejowym, wśród kolegów, na miejscu pracy nie bądź tchórzem, lecz broń wiary! Jesteś bierzmowany, jesteś rycerzem Chrystusa!

Bierzmowany musi być gotowy na męczeństwa

Wiek nasz jest wiekiem męczenników. Ile dusz dało w różnych krajach życie za wiarę. To Duch Święty działa w nich. Sprawdza się na bierzmowancach to, co Zbawiciel rzekł do apostołów przed wniebowstąpieniem: *A weźmiecie moc Ducha Świętego, który przyjdzie na was, i będziecie mi świadkami aż na kraj ziemi.* (Dz. Ap. I, 8). Gotowość do męczeństwa za wiarę musi być w sercu każdego bierzmowanego katolika. Powinniśmy się o nią modlić ustawicznie.

Wpatrujmy się w świetlane przykłady naszych przodków. We wszystkich krajach i wiekach Duch Święty działał w ich du-

szach i natchnął ich do bohaterского poświęcenia w męczeństwie. Dnia 5 lutego 1597 r. prowadzono w Nagasaki w Japonii wśród kapłanów, zakonników i świeckich katolików, także trzech ministrantów na śmierć męczeńską. Mieli 10, 13, 14 lat, na imię było im Ludwik, Antoni, Tomasz. Kilka miesięcy przedtem przyjęli św. bierzmowanie. Z promienną radością na twarzach szli na miejsce stracenia. Najmłodszy wyszukał sobie zaraz najmniejszy krzyż, pocałował go i położył się na nim. Gdy już krzyż ustawiono, O. Piotr, franciszkanin, zaintonował Te Deum, a wszyscy skazańcy śpiewali z nim hymn pochwalny. Te Deum było skończone, chłopcy czekali, aż Ojciec zaintonuje psalm: Chwalcie dzieła Pana, jak to było umówione. Ale on wpadł w zachwyt i już o tym świecie nie wiedział. Wtedy trzynastoletni Antoni sam zaczął śpiewać, a przyjaciele jego przyłączyli się, tak że jak z ust anielskich płynął przez plac męki ów prześliczny hymn młodzieży. Jeszcze przed Gloria Patri włócznie przeszła serce małego Antoniego. Ludwik, najmłodszy, dokończył śpiewu. Potem zwrócił się ku Ojcu Piotrowi, aby go zapytać, jaki teraz mają śpiewać psalm. Ale w tej chwili i jego serce przebiła włócznia...

Naprawdę, nie trzeba być dorosłym, ażeby się doczekać dojrzałości, jaką daje sakrament Ducha Świętego.

Bierzmowany czci i miłuje Kościół

Pewna protestantka, była obecna na mszy św. w kościele św. Piotra w Rzymie. Wychodząc na plac przed bazylikę, powiedziała do prostej wieśniaczki włoskiej: — Jaka piękna muzyka jest w waszych kościołach. Wieśniaczka zapytała: — Czy pani nie jest katoliczką? A gdy ona przyznała się, że nie należy do Kościoła, owa prosta kobieta zawołała z najżywszym współczuciem: — O poverina, o biedna pani! Słowa te świadczyły o tak mocnej wierze i tak wielkiej miłości do Kościoła, że protestantka była do głębi serca zmieszana. Były one początkiem jej nawrócenia się na łono prawdziwego Kościoła.

Taka miłość ma być w duszy każdego bierzmowanego katolika. Duch Święty jest duszą Kościoła, nieustannie w nim działa. On rozgrzewa serca nasze do wielkiej, dziecięcej miłości Kościoła, matki naszej. Miłość ta sprawia, że nie krytykujemy za-

rządzeń władzy duchownej, że chętnie idziemy za wskazaniem biskupów naszych, że szanujemy kapłanów jako przedstawicieli Kościoła.

Bierzmowany kształci się w wiedzy religijnej

Chcąc być żołnierzem Chrystusa i bronić wiary, trzeba swoją wiarę znać. Bierzmowany kształci się więc stale w wiedzy religijnej. Czyta prasę katolicką i książki katolickie. Nie chce być podobnym do owych ludzi, którzy uczą się i kształcą głęboko w różnych przedmiotach, a o najważniejszym nic nie wiedzą. W sprawach religii są podobni do małych dzieci. Nie potrafią odpowiedzieć na żaden zarzut przeciwko wierze, Kościołowi, duchowieństwu. Postanów sobie więc w dniu bierzmowania: Będę stale czytał wydawnictwa katolickie, będę się uczył. Pole wiedzy religijnej jest niezmiernie rozległe i bogate w prawdę, dające najwyższe szczęście.

Bierzmowany jest apostołem

Uczniowie Chrystusa stali się apostołami, szerzycielami prawdy Bożej, zdobyw-

cami dusz, dopiero po zesłaniu Ducha Świętego. Tak i dzisiaj katolik staje się apostołem przez św. bierzmowanie. Od dnia bierzmowania ma przestać myśleć wyłącznie o sobie, ma zdobywać dusze dla Boga. Czy mało takich dusz? Spotykasz je w życiu codziennym. Kolega, koleżanka, może brat lub siostra mają słabą wiarę. Przemów do nich, przyciągaj ich do Kościoła, bądź apostołem!

Wiktor, nowonawrócony murzyn w portugalskim Kongo, musiał ze stacji misyjnej powrócić do rodziców pogańskich. Przy pożegnaniu misjonarz napomniął go: — „Bądź wiernym katolikiem, Wiktorze, nie daj się! — Nie dam się, ojczu! — brzmiała odpowiedź młodzieńca. — A przeciwnie, postaram się przyprowadzić ci moich krewnych, ażeby i oni mogli kiedyś dostać się do nieba. Wiktor poszedł w las dziewiczy w otoczenie zupełnie pogańskie. Szczep jego do tej pory bardzo się opierał wszelkim próbom misjonarzy. Po kilku miesiącach młodzieniec wraca do misjonarza w towarzystwie jedenastu dziewcząt i dwóch młodzieńców. Jeszcze kilka miesięcy później miał ich już sześćdziesięciu.

A byli to wszystko młodzi ludzie od osiemnastu do dwudziestu lat, gorliwi, wzo-

rowi katechumeni. Oto co potrafi duch apostołski.

Bierzmowany modli się dobrze i dużo

Sakrament Ducha Świętego wymaga naszej współpracy. Kto się mało modli, nie może być rycerzem Chrystusa. Nie ma on w sobie siły, którą daje modlitwa. Wielki generał angielski Gordon powiedział kiedyś: — Ilekroć idę do jakiegoś człowieka, modłę się. Daje mi to wielką siłę.

Niedowiarek Littré spotkał przed wejściem do akademii francuskiej jej członka, Champagny, wierzącego katolika. Champagny miał w ręku różaniec. — Pan może modli się za mnie? — powiedział drwiąco. — Owszem, odparł Champagny, będę się modlił za pana, żeby się pan także nauczył modlitwy. Littré rzeczywiście nawrócił się przed śmiercią.

Angielski przemysłowiec Stefan Taprell Holland zatrudniał u siebie chłopca katolickiego, który załatwiał mu jego osobiste sprawunki. Pewnego dnia chłopak poprosił o godzinę czasu wolnego, aby pójść na Mszę św. Taprell był protestantem, ale prośbę spełnił. Prośba powtarzała się. Szef

kazał chłopca śledzić. Rzeczywiście chodził do kościoła. Chłopak rozmawiał potem z pracodawcą o Mszy św. a pewnego razu zapomniał u niego książkę modlitewną. Taprell przejrzał książeczkę, zaczął poznawać naukę katolicką, stał się czołowym katolikiem. Sam zbudował jeden z kościołów londyńskich i był współzałożycielem przepięknej katedry westminsterskiej. A zawdzięczał wiarę swoją młodemu apostołowi, który dużo i dobrze się modlił.

Jesteś młody i jesteś bierzmowany. Jesteś przez Boga powołany do współpracy nad szerzeniem królestwa Bożego na ziemi. Módl się więc, a znajdziesz w modlitwie moc, by być prawdziwym rycerzem Chrystusa.

Módl się do Ducha św. o oświecenie, o mocną wiarę, gorącą miłość, świętą odwagę. Módl się też do Oblubienicy Ducha Świętego, Najświętszej Marii Panny. Niech ona pomoże ci strzec serca swego w pokusach nieczystych, byś nie splamił zbroi rycerskiej, którąś otrzymał przy św. bierzmowaniu.

Tak się módl, tak pracuj, tak żyj, byś był wzorem dla otoczenia swojego. Niech całe życie twoje będzie postannictwem Boga do ludzi. Niech będzie jakby list Ojca niebieskiego do ludzkości, z którego ona wyczytać może, jak wygląda prawdziwy katolik, jakie cuda działa łaska Boża w duszy człowieka. Pieczętką zaś tego listu Boga do ludzi jest św. bierzmowanie. Dlatego biskup powiedział do ciebie: *Pieczętuje cię znakiem krzyża i namaszcza cię krzyżem zbawienia w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.*

ZE MSZY O DUCHU ŚWIĘTYM

Wstęp.

...Duch Pański nappełnił okrąg ziemi, Alleluja; a ten, który wszystko obejmuje ma wiadomość głosu, Alleluja, Alleluja. Niech powstanie Bóg, a niech się rozprósza nieprzyjaciele Jego: niech pierzchną przed obliczem Jego ci, którzy go nienawidzą.

Modlitwa.

...Boże, który serca wiernych przez oświecenie Ducha Świętego nauczyłeś, daj nam w tymże Duchu Świętym poznać, co prawe i pociechę Jego zawsze się wese-

lić. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą w jedności z tymże Duchem Świętym żyje i króluje Bóg na wieki wieków. Amen.

Ewangelia.

...Św. Jan 14. Onego czasu rzekł Jezus uczniom Swoim: Jeśli Mię kto miłuje, będzie chował mowę Moją, a Ojciec Mój miłuje go i do niego przyjdziemy i mieszkanie u niego uczynimy. Kto mnie nie miłuje, słów Moich nie chowa. A słowa, któreście słyszeli, nie są Moje, ale Tego, który Mnie posłał, Ojca. To wam powiedziałem, u was mieszkając. Lecz Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w imię Moje, On wam wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co tylko wam mówiłem. Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak, jak daje świat, ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani nie lęka. Słyszeliście, że Ja wam powiedziałem: Odchodzę i przychodzę do was. Gdybyście Mnie miłowali, cieszylibyście się, że idę do Ojca. Bo Ojciec większy jest niż Ja. I teraz wam powiedziałem, zanim się to stanie, abyście, gdy się stanie, uwierzyli. Już wiele z wami mówić nie będę, bo nadchodzi księżę świata tego, a we Mnie

niczego nie ma. Ale żeby świat poznał, że miłuję Ojca, a jak Mi Ojciec rozkazanie dał, tak czynię.

Modlitwa po Komunii św.

...Włanie Ducha Świętego niechaj oczyści serca nasze, Panie, i użyźni je wnętrnie rosą swej łaski. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą w jedności z tymże Duchem Świętym żyje i króluje Bóg na wieki wieków. Amen.

MODLITWA O ZACHOWANIE ŁASK ŚW. BIERZMOWANIA

Duchu Święty, Tyś wstąpił do serca mojego w dniu św. bierzmowania. Gdy biskup położył prawicę swą na głowie mojej i namaścił mi czoło św. krzyżem, dusza moja stała się Twoim mieszkaniem. Daj mi, Duchu Święty, bym nigdy nie zapomniał o owym świętym dniu. Chcę być wiernym synem Kościoła świętego, chcę być prawdziwym rycerzem Chrystusa. Jaksś wlał w serca apostołów żywą wiarę, gorącą miłość, świętą odwagę, tak i mnie daj wiarę, miłość i odwagę. Chcę Ciebie, Boże, miłować nade wszystko, chcę mocno wierzyć w prawdy objawione przez Ciebie, chcę bronić Kościoła i zdobywać dusze moich bliźnich. Amen.

DWIE PIEŚNI DO DUCHA ŚWIĘTEGO

I

Przybądź Duchu Stworzycielu,
Dusz ludzkich Nauczycielu,
Racz łaską Swoją obdarzyć
Serca, któreś raczył stworzyć.

Tyś Pocieszycielem zwany,
Darem Bożym mianowany,
Żywym Źródłem i Miłością,
Ogniem i duszną Światłością.

Darów Twych siedem liczymy,
Palcem Bożym być Cię zwiemy,
Obietnicąś jest Ojcowską,
Zdobiać w nas miłość synowską.

Racz dać zmysłom dar światłości,
Wlej w serca ogień miłości.
A krewkość serca naszego
Utwierdź mocą Bóstwa Swego.

Odpędź od nas czarta złego,
Użycz pokoju Twojego,
Aby za Twoją obroną
Zło odeszło inną stroną.

Racz nam Ojca niebieskiego
Dać poznać i Syna Jego
I Ciebie Ducha Świętego
Od obu pochodzącego

Bogu Ojcu wszechmocnemu
 Synowi zmartwychwstałemu
 Wraz z Duchem Świętym spójecznie.
 Niech brzmi chwała na wiek wiecznie. Amen.
 Zstąp Duchu Przenajświętszy
 Spuść nam jak najgorętszy
 Promień Twojej miłości.
 Przyjdź o Ojczy ubogich
 Przyjdź Dawco darów drogich
 Przyjdź serdeczna światłości.

Wdzięczny Pocieszycielu,
 Drogi nasz Przyjacielu,
 Słodka nasza ochłodo,
 Tyś w pracach odpocznienie,
 W upałach ugaszenie
 Miła w smutku swobodo.
 O najświętsza światłości,
 Oświeć serc głębokości
 Ludu Twego wiernego.
 Boć bez Twojej dzielności
 Tu w ludzkiej nikczemności
 Nie masz nic szlachetnego.
 Użyj nam w Cię wierzącym,
 I w Tobie ufającym
 Siedmiu darów światłości.
 Pomnóż w cnotach zasługę
 Daj zbawienia wysługę,
 Daj zapłatę w wieczności. Amen.

10 WSKAZÓWEK DLA BIERZMOWAŃCÓW

1. Zgłoś się u ks. proboszcza.
2. Uczęszczaj sumiennie na nauki przygotowawcze do bierzmowania.
3. Wyspowiadaj się szczerze.
4. W dniu św. bierzmowania przyjmij Komunię św.
5. Idź do zakrystii po karteczkę dla bierzmowańców i wypełnij ją. Pisz wyraźnie!
6. Śledź uważnie obrządek bierzmowania. Módl się żarliwie do Ducha Świętego.
7. Gdy przyjdzie kolej na Ciebie, oddaj karteczkę księdzu, który idzie przed ks. biskupem. Odsłoń czoło.
8. Czekaj, aż jeden z księży zetrze ci św. krzyżmo z czoła.
9. Po bierzmowaniu wróć na swe miejsce i dziękuj Bogu za otrzymane łaski.
10. Zaczekaj, aż ks. biskup zakończy bierzmowanie i udzieli błogosławieństwa.

S P I S T R E Ś C I :

	Str.
Św. sakrament bierzmowania . . .	4
Obrządek bierzmowania św.	9
Życie bierzmowanego chrześcijanina .	15
Ze Mszy św. o Duchu Świętym . . .	26
Modlitwa o zachowanie łask św. bierz- mowania	28
Dwie pieśni do Ducha Świętego . .	29
10 wskazówek dla bierzmowańców .	31

30511

Drukarnia Diecezjalna w Opolu
R 35374